

Brak zimówek a odszkodowania z OC i AC

data aktualizacji: 2018.11.05



Polska to jedno z nielicznych państw UE, w których mimo występowania śnieżnych zim nie ma obowiązkowego okresu jazdy na oponach zimowych. W wielu krajach europejskich wymóg ten zaczyna obowiązywać już 1 listopada, a jego nieprzestrzeganie może służyć kosztować niefrasobliwych kierowców. Zmiany ogumienia nie unikną bezkarnie użytkownicy dróg w Austrii, Chorwacji, Czechach, Estonii, Finlandia, Niemczech, Norwegii, Rumunii, Słowenii, Szwecji oraz na Litwie, Łotwie i Słowacji.

Katalog mandatów za to przewinienie jest dość zróżnicowany. Przykładowo, Austriakowi za brak zimowego ogumienia grozi kara w wysokości jedynie 35 euro, jeśli jednak policja uzna, że jego pojazd stanowił zagrożenie dla innych użytkowników, potencjalny mandat wzrasta do niebotycznych 5 tysięcy euro. W Niemczech za brak „zimówek” zapłacimy do 120 euro. Niewiele mniej, bo 2000 tysięcy koron mandatu (ok. 350 zł) grozi nam w Czechach, pod warunkiem jednak, że damy się złapać bez opon zimowych, gdy na drodze zaskoczy nas śnieg czy lód.

Polscy kierowcy wciąż traktowani łagodnie

Mimo że zimowa aura potrafi być u nas bardzo kapryśna, to wciąż nie mamy prawnego obowiązku wymiany opon na zimowe. Jedynym wymogiem jest wysokość bieżnika, która musi wynosić minimum 1,6 mm. Jednak nawet w tym wypadku zostaliśmy potraktowani łagodnie – Islandczycy, Szwedzi czy Słoweńcy muszą dysponować co najmniej 3-milimetrowym bieżnikiem.

- Za brak zimowego ogumienia pojazdu nie grozi w Polsce mandat, ale to nie znaczy, że nie warto zmieniać opon. Słowem-kluczem jest tu bezpieczeństwo. Według raportu Komisji Europejskiej z 2016 r. korzystanie z opon zimowych obniża ryzyko wypadku o 46 proc., a wprowadzenie obowiązku ich zmiany obniża ogólna liczbę wypadków o 3%. W polskich warunkach przełożyłoby się to tysiąc wypadków rocznie mniej. Dlatego nie

czekajmy z wizytą u wulkanizatora zbyt długo. I pamiętajmy, że niedostosowanie ogumienia pojazdu do warunków atmosferycznych może wiązać się z problemami związanymi z wypłatą potencjalnego odszkodowania z ubezpieczenia autocasco – wyjaśnia Jakub Nowiński z multiagencji Superpolisa Ubezpieczenia.

AC - brak zimowego ogumienia rażącym niedbalstwem?

W krajach, w których korzystanie z „zimówek” jest obowiązkowe, często można mieć również duże problemy z uzyskaniem odszkodowania w razie zdarzenia drogowego. Przykładowo, w razie wypadku ubezpieczenie austriackiego kierowcy przez brak zimowego ogumienia zostanie uznane za nieważne, a czeska policja może uznać kierowcę za współwinnego wypadku, co ma oczywiste przełożenie na możliwość uzyskania ubezpieczenia. W Polsce przy ubieganiu się o odszkodowanie z polisy autocasco kluczowe znaczenie mają przyjęte w umowie warunki, na jakich ubezpieczyciel bierze na siebie odpowiedzialność. W przypadku dobrowolnego ubezpieczenia AC zakres ochrony i podstawy do wypłaty odszkodowania są dokładnie opisane w ogólnych warunkach ubezpieczenia (OWU).

- Nawet jeśli w umowie nie ma jasno sformułowanych postanowień dotyczących dostosowania ogumienia do warunków atmosferycznych, nie oznacza to, że kierowca nie musi tego robić. Takie zachowanie może zostać uznane przez ubezpieczyciela za rażące niedbalstwo, a tym samym za podstawę do zmniejszenia wysokości odszkodowania – dodaje ekspert Superpolisa Ubezpieczenia.

Opony nie wpływają na odszkodowanie z OC i pomoc assistance

Gdy ubiegamy się o odszkodowanie z obowiązkowego OC komunikacyjnego sytuacja wygląda odmiennie. W tym przypadku ubezpieczyciele nie mają swobody w ustalaniu zasad, na jakich udzielana jest ochrona. Wszystkie kwestie reguluje bowiem ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych.

- Nie ma w Polsce obowiązku zmiany ogumienia na zimowe, więc ubezpieczyciel nie może uchylić się od wypłaty odszkodowania z polisy OC, powołując się na posiadanie przez poszkodowanego letnich opon – i to nawet wówczas, gdy korzystanie z „zimówek” mogłoby uchronić przed wypadkiem lub zdecydowanie zmniejszyć jego skutki – wyjaśnia Jakub Nowiński z Superpolisa Ubezpieczenia.

Podobnie jest w sytuacji korzystania z pomocy udzielanej w ramach komunikacyjnego assistance. Kierowca może liczyć na wsparcie ubezpieczyciela, nawet jeśli przyczyną uszkodzenia auta będzie brak opon dostosowanych do panujących na drodze warunków pogodowych. Nie należy jednak traktować obu powyższych przypadków jako zachęty do braku wymiany ogumienia – brak zagrożenia karami finansowymi czy zaniżonym odszkodowaniem to rzecz wtórna. Najważniejsze jest bezpieczeństwo nasze, naszych pasażerów i innych uczestników ruchu – i to wystarczający powód, żeby zmienić ogumienie przed nadejściem zimy.

Źródło: Superpolisa Ubezpieczenia

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/67800>